

Sygn. akt I C 1287/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Agnieszka R. Niedźwiecka
Protokolant:	Aleksandra Witek

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2015 r. w Białej Podlaskiej na rozprawie sprawy

z powództwa A. N.

przeciwko Kołu (...) „ w Z.

o zapłatę

1. powództwo oddala ;

2. nakazuje ściągnąć od powoda A. N. na rzecz Skarbu Państwa –Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej kwotę 310,72 złotych (trzysta dziesięć złotych siedemdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu poniesionych w sprawie wydatków związanych z wywołaniem opinii biegłego z zakresu rolnictwa pokrytych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa ;

3. zasądza od powoda A. N. na rzecz pozwanego Koła (...) „ w Z. kwotę 2.434,00 złote (dwa tysiące czterysta trzydzieści cztery) tytułem zwrotu kosztów postępowania w tym kwotę 2.400,00 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 1287/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 05 grudnia stycznia 2013 roku (data wniesienia do Sądu) powód A. N. domagał się od strony pozwanej Koła (...) w Z. zasądzenia kwoty 12.408,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 listopada 2013 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm prawem przepisanych .

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że w dniu 23 czerwca 2013r, stwierdził wystąpienie w należącej do niego uprawie kukurydzy szkód poczynionych przez dziki . Wskazał, że szkody wystąpiły na 5-ciu działkach położonych w miejscowości B.o numerach : (...) o łącznej powierzchni 3,56 ha .Podał, że w dniu 26 czerwca 2013r. zgłosił wystąpienie szkody do pozwanego Koła (...)a w dniu 02 lipca 2013r. przeprowadzono na wskazanych działkach oględziny uszkodzonej uprawy kukurydzy przeznaczonej na kiszonkę. Wskazał ,że w protokole z oględzin stwierdzono ,że na obszarze kukurydzy na kiszonkę o pow. 3,56 ha stan uprawy był dobry a szacunkowy procent zniszczenia wyniósł 80 %, a protokół został podpisany przez strony i obecnego przy oględzinach przedstawiciela I.Rolniczej M. U. (1). Wskazał także ,że w dniu 30 sierpnia 2013r. powód zgłosił do zarządcy obwodu łowieckiego J. J. (1)zamiar zbioru kukurydzy

i w związku z tym w dniu 14 września 2015r. odbyły się ponowne oględziny i szacowanie szkody, z którego został sporządzony protokół, w którym zgodnie ustalono procent szkód i próbną wagę kukurydzy będącej podstawą wyceny. Strony nie mogły dojść do porozumienia co do wysokości odszkodowania i sporządzony w jednym egzemplarzu protokół został zabrany przez Pana J.. Podał że, dnia 21 września 2013r. odbyło się spotkanie w celu zawarcia ugody na którym poza stronami był także przedstawiciel I.Rolniczej i wówczas do ugody nie doszło a pozwany odmówił wypłaty odszkodowania. Podał że w związku z brakiem ostatecznego szacowania szkody i ustną odmową wypłaty odszkodowania powód wycenił szkodę zgodnie z ustaleniami protokołów z dnia 02 lipca i z dnia 14 września 2013r. i zgodnie z przepisami w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłaty odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych. Wskazał, że po dokonaniu obliczenia szkody pismem z dnia 10 listopada 2013r. wezwał pozwane K.do zapłaty odszkodowania w kwocie 12.408,00 zł. w terminie 5 dni od daty otrzymania wezwania, które to wezwanie pozwany otrzymał w dniu 19 listopada 2013r. . A. N.wskazał że dochodzi także odsetek od dnia 25 listopada 2013r. – tj. od skutecznego doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty.

Podał że swoje roszczenie opiera na dyspozycji art. 46 ust. 1 Ustawy z dnia 13 października 1995r. - Prawo łowieckie - tekst jednolity opublikowany w Dz. U. z 2013r. nr 1226.

Wskazał, że sporna jest wartość szkody, którą wyliczył w oparciu Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 08 marca 2010 r. w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych (Dz. U. 2010/45/272) . Przedstawił sposób wyliczenia wartości szkody .

Strona pozwana Koło (...) w Z. w odpowiedzi na pozew z dnia 17 grudnia 2014r. (data złożenia w Sądzie na rozprawie) powództwa nie uznała i wniosła o jego oddalenie oraz wniosła o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwane K. wskazało że żądane przez powoda odszkodowanie nie przysługuje bowiem powód nie dopełnił warunków otrzymania odszkodowania jakie zostały określone w Rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 8 marca 2010 r. w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych. Podał, że sposób likwidacji szkody przebiegał odmiennie względem tego na który wskazuje powód. Przyznał, że dnia 26 czerwca 2013r. do pozwanego K. wpłynęło zawiadomienie o szkodzie poczynionej w uprawie kukurydzy przez dziki i że dnia 02 lipca 2013r. doszło do oględzin , które w obecności powoda i przedstawiciela I. Rolniczej przeprowadził z ramienia Koła (...), z których to czynności został sporządzony protokół. Wskazał że protokół ten nie jest podstawą do wypłaty odszkodowania , gdyż wypłata odszkodowania następuje po ostatecznym szacowaniu szkody , którego dokonuje się najpóźniej na dzień przed sprzętem uszkodzonej lub zniszczonej kukurydzy. O terminie sprzętu powód miał obowiązek zawiadomić pozwane koło. Wskazał, że dnia 14 września 2013r. w obecności powoda , J. J. (1) i R. C. dokonano ponownych oględzin pól powoda , w czasie których zaobserwowano że uprawa kukurydzy powoda osiągnęła wysokość ok. 1 m., a w przeważającej części około 50 cm. W czasie oględzin przedstawiciele K. zaobserwowali że na jednym polu powoda kukurydza była wysiana nie na całym polu ale w taki sposób że pasek na szerokość siewnika kukurydzy i pasek pusty, i tak na przemian . Nie stwierdzono obecności dzików gdyż żadna gałąź kukurydzy nie była przewrócona a pole nie było zbuchtowane, kukurydza rosła w chwastach i w trawie. Wskazano że pozwane koło nie uznało roszczenia powoda , gdyż z uwagi na późny wysiew i wtargnięcie dzików na plantację powoda stwierdzone protokołem z dnia 02 lipca 2013r. nie spowodowało zniszczeń w uprawie powoda , bowiem stwierdzono że powód obsiał pole na czas niedługi przed stwierdzeniem szkody co spowodowało że kukurydza w czasie zbiorów miała wysokość nie wyższą niż 1 metr. Wskazano że mimo powyższego zgodnie z procedurą przedstawiciele koła zobowiązali się do stawiennictwa podczas ostatecznego szacowania szkody, przy której to czynności miał uczestniczyć jako rozjemca Przedstawiciel I. Rolniczej. Podniesiono że nie można było dokonać ostatecznego szacowania szkody , gdyż powód skosił kukurydzę bez pisemnego zawiadomienia o tym fakcie pozwanego . Przedstawiciel I. Rolniczej , który stawiał się na ostateczne szacowanie szkody potwierdził jak wskazał pozwany że skoszenie uprawy przed ostatecznym szacowaniem szkody stanowiło złamanie procedury likwidacyjnej i dlatego powodowi nie służy odszkodowanie . Pozwane K. wskazało na brak związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy działalnością dzików a rzekomą szkodą powoda (a właściwie brakiem szkody z uwagi na brak plonów do zbioru) i nie zachowanie przez powoda procedury szacowania szkód łowieckich wynikających z przepisów

powszechnie obowiązujących i dlatego K. nie jest obowiązane do wypłaty odszkodowania . Ponadto pozwane K. zakwestionowało wysokość szkody , jaką miał ponieść powód uznając ,że jej nie udowodnił.

W toku postępowania sądowego strony podtrzymały swoje stanowiska .

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

A. N. jest właścicielem gospodarstwa rolnego położonego w miejscowości B. w skład którego wchodzi nieruchomości o numerach ewidencyjnych : (...) o łącznej powierzchni 3,56 ha , dla których to nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta (...). W/w nieruchomości są położone w bliskiej odległości od lasu. Działki te posiadają klasę gruntu IV a i IV b a także V. W ramach prowadzonego gospodarstwa powód zajmuje się uprawą kukurydzy z przeznaczeniem jej na kiszonkę . W dniu 02 maja 2013r. powód w punkcie sprzedaży ” K., w B. dokonał zakupu 4 szt. preparatu W. (...), 5 EC po 5 l. każdy a następnie w dniu 22 maja 2013r. dokonał zakupu nasion kukurydzy B. C1 w ilości 50.000,00 i nasion kukurydzy S.C/1 w ilości 50.000,00. Powód przed wysiewem nasion nie badał kwasowości gleby , nawiózł ją obornikiem a następnie na początku czerwca 2013r. dokonał wysiewu zakupionych nasion na działkach (...), przy czym na działce (...) o powierzchni 0,56 ha dokonał naprzemiennego wysiewu kukurydzy ze słonecznikiem . Po wzejściu roślin na 3 liście powód w dniu 23 czerwca 2013r. stwierdził , że na jego działkach są widoczne ślady bytności dzików i że są szkody. Powód nie stosował żadnych zabezpieczeń przeciw dzikom , nie zwracał się o takowe do pozwanego K.. W dniach 24-25 czerwca powód dokonał oprysku wczeszej kukurydzy preparatem przeciw chwastom o nazwie W. (...), 5 EC . Pismem z dnia 26 czerwca 2013r. powód zgłosił do Koła (...), w Z. fakt między innymi wyrządzenia szkody przez dziki w jego uprawie kukurydzy. Na dzień 02 lipca 2013r. wyznaczony został termin wstępnego szacowania szkody – oględzin uprawy kukurydzy. W oględzinach brał udział powód, od pozwanego J. J. (1) – dokonujący oceny uprawy i stanu zniszczeń i na wniosek powoda przedstawiciel I. Rolniczej M. U. (1). W czasie tych oględzin rośliny kukurydzy na kiszonkę były w 13- fazy rozwoju – miały po 3 liście . Stwierdzono , że uszkodzeń w wysokości 80 % dokonały dziki. Do w/w protokołu oględzin nie zostały wniesione żadne zastrzeżenia , przedstawiciel I. Rolniczej M. U. (1) wpisał „ Bez uwag” . W czasie tych czynności nie były wykonywane zdjęcia . Powód mimo takich uszkodzeń nie zabrał uprawy kukurydzy. W dniu 30 sierpnia 2013r. telefonicznie powód zgłosił do J. J. (1) chęć zbioru kukurydzy. Wówczas został poinformowany , że odbędą się ponowne oględziny . W dniu 14 września 2013r. doszło do oględzin, w których brał udział powód, J. J. (1) reprezentant pozwanego K.R. C.. Wówczas powód przyniósł 10 szt. roślin z tych co pozostały na jego działkach i określił ich masę na 7 kg. R. C. nie kwestionował wówczas tej masy. W dniu 14 września 2013r. nie były wykonywane zdjęcia . Wówczas miało dojść do ewentualnego ugodowego ustalenia wysokości szkody , jednak K. zaproponowało by dokonać oględzin uprawy powoda z udziałem przedstawiciela I. Rolniczej M. U. (1) i R. C. udali się na działki powoda , jednak nie było tam jeszcze powoda i przedstawiciela I. Rolniczej M. U. (1). Po przybyciu na miejsce stwierdzili , że powód skosił kukurydżę bardzo nisko ziemi – wykonali zdjęcia i w protokole ostatecznego szacowania szkody J. J. (1) poczynił wzmiankę o treści „ Uprawa skoszona bez uprzedniego powiadomienia na piśmie przed szacowaniem końcowym „ , innych wpisów w w/w protokole nie poczyniono . Telefonicznie skontaktowali się z powodem , który w tym czasie był już w drodze z M. U. (2) i następnie spotkali się ale nie na polu powoda , a na skrzyżowaniu dróg w miejscowości D.. Wówczas przedstawiciele K. poinformowali przedstawiciela I. Rolniczej , że powód skosił uprawę , która miała podlegać szacowaniu.

Powód po samodzielnym dokonaniu obliczenia szkody pismem z dnia 10 listopada 2013r. , które nadał w dniu 11 listopada 2013r. wezwał pozwane Koło (...) „ w Z. do zapłaty odszkodowania w kwocie 12.408,00 zł. w terminie 5 dni od daty otrzymania wezwania do zapłaty. Powyższe wezwanie do zapłaty pozwany otrzymał w dniu 19 listopada 2013r. jednak nie uregulował należności w nim wskazanej.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o : kserokopię zgłoszenia szkody przez powoda z dnia 26 czerwca 2013r. – k. 6 , protokół wstępnego szacowania szkody – k 7-8, 63, kserokopię przesądowego wezwania do zapłaty z dnia 10 listopada 2013r. wraz z dowodem potwierdzenia odbioru dotyczące żądania wypłaty odszkodowania – k. 9-10, zdjęcia złożone przez pozwanego – k. 32-36, zdjęcia złożone przez powoda – k. 49, odpis księgi wieczystej - k. 42-47, wypis z rejestru gruntów- k. 48, mapę G. – k. 62 , faktury z dnia 02 i 22 maja 2013r. dotyczące zakupu ziarna kukurydzy i środków ochronnych – k. 73 -74, zeznania powoda A. N. – k. 161-161v w zw. z k. 52v-53v,67v-68v , 71 , zeznania reprezentanta pozwanego R. C. a – k. 162- 162v 66-67v , zeznania M. U. (1) – k. 54v -56, zeznania J. J. (1) - k. 69-71, opinię pisemną biegłego sądowego z listy Sądu Okręgowego w Lublinie z zakresu rolnictwa M. Ć. – k. 85 -96 ,136-140.

Dokonując oceny wskazanych wyżej dowodów wskazać należy ,że Sąd nie znalazł podstaw do tego by zdyskredytować dowody z dokumentów, których nie kwestionowały strony postępowania. W ocenie sądu zostały one sporządzone przez podmioty do tego uprawnione. Wprawdzie powód kwestionuje, że nie został mu doręczony protokół ostatecznego szacowania szkody jaki według jego twierdzeń miał być sporządzony w dniu 14 września 2013 roku - jednakże wskazać należy ,że takowy protokół wbrew twierdzeniom powoda nie został sporządzony . Sam powód przyznał ,że nie podpisywał takiego protokołu , a w uzasadnieniu pozwu wskazał, że w związku z brakiem ostatecznego szacowania szkody i ustną odmową wypłaty odszkodowania sam sporządził wyliczenie szkody. Twierdzenia powoda , że taki protokół był sporządzony a nie był mu dany do podpisania nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym , a to właśnie jego na podstawie art. 6 kc. obciąża dowód w tym zakresie i temu powód nie sprostał i nie wykazał że takowy protokół ostatecznego szacowania szkody był rzeczywiście sporządzony . Takiej okoliczności zaprzeczył reprezentant pozwanego R. C.. Podnieść należy, że jedynie na drugiej stronie protokołu z dnia 02 lipca 2013 r. (wstępnych oględzin) , która to strona jest przeznaczona do sporządzenia protokołu ostatecznego szacowania szkody J. J. (1) poczynił zapis o treści „ uprawa została skoszona bez uprzedniego poinformowania o tym na piśmie przed ostatecznym szacowaniem szkody” .

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powoda i reprezentanta pozwanego w części , która jest zgodna z ustalonym stanem faktycznym , w tej bowiem części ich zeznania znajdują potwierdzenie w obdarzonym walorem wiarygodność materiale dowodowym. Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom powoda w części w której wskazuje ,że w dniu 14 września 2013r. został sporządzony protokół ostatecznego szacowania szkody , bowiem przeczą tej okoliczności zeznania reprezentanta pozwanego, zeznania J. J. (1) i przede wszystkim zeznania reprezentanta I. Rolniczej M. U. (1).

Sąd uznał za wiarygodne zeznania M. U. (1) – reprezentanta I. Rolniczej, który uczestniczył w czynnościach oględzin działek powoda zasianych kukurydzą w dniu 02 lipca 2013r. . Wskazać należy ,że wbrew twierdzeniom powoda ,że w dniu 14 września 2013r. pozwane K. dokonało ostatecznego oszacowania jego szkody i sporządziło z tej czynności protokół , który nie został mu dany do podpisania to świadek M. U. (1) wskazał bezspornie , że powód do niego zadzwonił i poinformował ,że jest ustalony termin ostatecznego szacowania szkody i czy mógłby w nim wziąć udział , na co M. U. (1) wyraził zgodę. Świadek ten udał się na miejsce szacowania szkody , jednak uzyskał informację ,że do ostatecznego szacowania szkody nie dojdzie , gdyż powód skosił uprawę przed przybyciem komisji. Wskazać także należy , na tę część zeznań M. U. (1), w której wskazał, że jak powód do niego dzwonił i prosił o przybycie na ostateczne szacowanie szkody to wskazał mu ,że na jego polu były nieformalne czynności prowadzone przez K. i że próbował z pozwanym dojść do porozumienia , a ta okoliczność znajduje potwierdzenie w obdarzonych walorem wiarygodności zeznaniach reprezentanta pozwanego R. C. i świadka J. J. (1).

Sąd nie znalazł żadnych powodów ku temu , by odmówić wiarygodności zeznaniom J. J. (1) w części w której są one zgodne z ustalonym stanem faktycznym. Sąd dokonując oceny tych zeznań wziął pod uwagę ,że jest to osoba związana z pozwanym K.. Sąd zauważa też ,że świadek ten nie wskazuje precyzyjnie na daty dokonania poszczególnych czynności , jednak ta okoliczność sama w sobie nie może zdeprecjonować jego zeznań, które znajdują potwierdzenie w pozostałym a obdarzonym walorem wiarygodności materiale dowodowym . Świadek ten wskazał na przebieg czynności związanych z oględzinami i przyczyn dla których nie można było dokonać ostatecznego szacowania szkód.

Sąd nie znalazł żadnych powodów ku temu, by zdyskredytować opinię biegłego rolnika M. C. . Wskazać należy, że opinia ta jest sporządzona przez osobę mającą odpowiedni zasób wiedzy w zakresie w jakim opiniowała. Biegły w opinii odpowiedział na stawiane mu pytania.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje :

Powód w niniejszej sprawie dochodzi odszkodowania w związku ze szkodą jaką poniósł w uprawie kukurydzy z przeznaczeniem jej na kiszonkę na działkach: (...) o łącznej powierzchni 3,56 ha .

Problematykę wypłaty odszkodowań w uprawach rolnych spowodowanych przez dziki reguluje ustawa z dnia 13 października 1995 r. - Prawo łowieckie - Dz. U. Nr z 2005 r. Nr 127, poz. 1066 ze zm.

Zgodnie z art. 46 ust. 1 pkt.1 i 2 Prawa łowieckiego dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego obowiązany jest do wynagradzania szkód wyrządzonych: w uprawach i płodach rolnych przez dziki, łosie, jelenie, daniela i sarny oraz przy wykonywaniu polowania.

Przesłankami odpowiedzialności za tzw. szkody łowieckie są : szkoda , fakt jej wyrządzenia przez dzikie zwierzęta – łosie , dziki , jelenie ,daniela i sarny oraz związek przyczynowy. Normy prawne regulujące te problematykę , jakkolwiek są szczególne to nie zawierają żadnego odstępstwa w zakresie wykazania ciężaru dowodu przez osobę żądającą odszkodowania .

Zgodnie z art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie , która z faktu tego wywodzi skutki prawne . Zatem jeżeli dany podmiot domaga się od dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego odszkodowania , to w przypadku sporu na nim spoczywa obowiązek wykazania przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej . Ustawodawca nakładając na dzierżawcę bądź zarządcę pewne obowiązki np. w zakresie oględzin wprowadza pewne ułatwienia w zakresie dowodzenia faktu wyrządzenia szkody, jednakże nie zwalnia poszkodowanego od udowodnienia wszystkich tych przesłanek. Zatem w razie szkody to poszkodowany winien wykazać nie tylko fakt wyrządzenia szkody ale również jej wysokość i związek przyczynowy.

Wskazać należy w tym miejscu ,że o ile powód pismem z dnia 26 czerwca 2013r. roku zgłosił szkody powstałe na działkach oznaczonych numerami : (...) o łącznej powierzchni 3,56 ha (k. 6) i wówczas w toku wstępnego szacowania szkody, zwanego "ogłędzinami" stwierdzono szkody spowodowane przez dziki w wysokości 80 % (k. 7) , to powód jedynie ustnie zgłosił chęć zbioru kukurydzy , nie uczynił tego zaś zgodnie z wymogami stawianymi przez Prawo Łowieckie i Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 8 marca 2010 r. w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych (Dz.U.2010.45.272) bowiem wbrew wymogom w/w Rozporządzenia pisemnie nie wskazał daty w jakiej zamierza dokonać sprzętu kukurydzy.

Wskazać w tym miejscu należy ,że zgodnie z art. 46 ust.2 Prawa łowieckiego oględzin i szacowania szkód łowieckich, a także ustalania wysokości odszkodowania dokonują przedstawiciele zarządcy lub dzierżawcy obwodu łowieckiego. Na żądanie strony w oględzinach, szacowaniu szkód oraz ustalaniu wysokości odszkodowania uczestniczy przedstawiciel właściwej terytorialnie izby rolniczej. Obecność przedstawiciela I. Rolniczej nie jest obowiązkowa , taka osoba może wziąć udział w takich oględzinach lub szacowaniu szkód na wniosek bądź K. lub poszkodowanego. W niniejszej sprawie jak wskazano wyżej we wstępnym szacowaniu szkody- w oględzinach uczestniczył przedstawiciel I. Rolniczej M. U. (3) , który także stawiał się na ostateczne szacowanie szkody , do którego jednak nie doszło z uwagi na fakt, że powód bez pisemnego powiadomienia pozwanego dokonał zbioru pozostałej kukurydzy.

W § 4 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 8 marca 2010 r. w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych (Dz.U.2010.45.272) podano, że ustalenia rozmiaru szkody dokonuje się poprzez: pomnożenie obszaru uprawy, która została uszkodzona, oraz procentu jej zniszczenia, a następnie pomnożenie tak uzyskanej powierzchni zredukowanej oraz plonu z 1 ha - w przypadku szkód w uprawach, ustalenie szacunkowej masy uszkodzonego płodu rolnego - w przypadku szkód w płodach rolnych. Wysokość odszkodowania ustala się więc , mnożąc rozmiar szkody przez cenę skupu danego artykułu rolnego,

a w przypadku gdy nie jest prowadzony skup - cenę rynkową z dnia ostatecznego szacowania szkody, w rejonie powstania szkody. Wysokość odszkodowania pomniejsza się odpowiednio o nieponiesione koszty zbioru, transportu i przechowywania.

W wyniku analizy materiału dowodowego zebranego w sprawie Sąd uznał, że powód nie udowodnił roszczenia w zakresie dochodzonej przez niego kwoty odszkodowania za szkody wyrządzone przez dziki w jego uprawach a to ze względu na fakt, że przed ostatecznym szacowaniem szkody, do którego miało dojść z udziałem przedstawiciela I. Rolniczej dokonał zbioru kukurydzy, o którym to zbiorze nie powiadomił na piśmie (także i ustnie) pozwanego K. na 7 dni naprzód zgodnie z wymogami wskazanego Rozporządzenia.

Wskazać w tym miejscu należy, że zgodnie z §1 ust. 2. wskazanego powyżej Rozporządzenia właściciel lub posiadacz gruntu, na którym powstała szkoda, zwany dalej "poszkodowanym", zgłasza szkodę w formie pisemnej osobie, o której mowa w ust. 1 (dzierżawcy lub zarządcy) w terminie 3 dni od dnia jej stwierdzenia. Jeszcze raz podkreślić należy, że pozwany K. dokonało wstępnego szacowania szkody – oględzin w dniu 02 lipca 2013r. zaś do ostatecznego oszacowania szkody nie doszło gdyż powód skosił uprawę przed przybyciem komisji. Jeszcze raz wskazać należy, że wbrew twierdzeniom powoda takie szacowanie nie odbyło się w dniu 14 września 2013r. jak wskazuje na to powód, tym bardziej że dzwonił do przedstawiciela I. Rolniczej z zapytaniem czy ten mógłby stawić się na to ostateczne szacowanie szkody na co jak wskazano wyżej wyraził on zgodę jednak do tegoż szacowania nie doszło, bo powód skosił uprawę przed oszacowaniem i bez pisemnego poinformowania K. o zamiarze sprzętu kukurydzy.

W toku postępowania Sąd na wniosek powoda dopuścił dowód z opinii biegłego rolnika celem ustalenia wysokości szkody wyrządzonej przez dziki w 2013r. na działkach oznaczonych numerami : (...) o łącznej powierzchni 3,56 ha położonych w miejscowości B.ze szczególnym uwzględnieniem stanu i jakości uprawy, czasu wysiewu, ilości wysianych ziaren oraz faktu, że na jednej z działek (...)w części wysiany był słonecznik a w części kukurydza.

Biegły sądowy z listy Sądu Okręgowego w Lublinie z zakresu rolnictwa M. Ć. wydał opinię pisemną – k. 85 -96, którą następnie uzupełnił pisemnie odpowiadając na zarzuty pozwanego - k. 136-140.

W swoich opiniach pisemnych biegły sądowy M. Ć. dokonał wyliczenia szkody, jaką mógł ponieść powód w uprawie o powierzchni 3,28 ha bowiem w opinii uwzględniono okoliczność że powód na działce (...) w części zasiał słonecznik. Biegły do swoich wyliczeń przyjął powierzchnię zredukowaną mając na względzie ustalony procent zniszczeń na 80% i ustalił ją w dwóch wariantach; w pierwszym na kwotę 8.348,40 zł. a w drugim (według ilości plonu zebranego przez powoda) na kwotę 3.753,75 zł. W pisemnej opinii uzupełniającej biegły wskazał, że szkoda przy przyjęciu średniego wskaźnika strat we wschodzie kukurydzy wyniesie 9.120,74 zł.

Podnieść należy że biegły w swojej opinii jednoznacznie wskazał, że agrotechniczny termin wysiewu kukurydzy na kiszonkę przypada na przełomie kwietnia- maja ale nie później niż do dnia 25 maja. Podał, że siewy późniejsze w tym czerwcowe nie mają uzasadnienia z punktu widzenia agrotechniki kukurydzy. Dodał, że opóźnienie wysiewu kukurydzy o około miesiąc jest nie do nadrobienia przez rośliny w okresie wegetacji i prowadzi do ograniczenia ich wzrostu i rozwoju – co zdaniem biegłego miało miejsce w niniejszej sprawie. Wskazał biegły, że siew czerwcowy objawia się redukcją liczby zawiązywanych kolb i mniejszymi wymiarami i masą roślin, co ostatecznie prowadzi do pogorszenia jakości i spadku plonu. Wskazał biegły że w czasie dokonywanych oględzin rośliny miały zawiązane po 3 liście i były w 13 fazie rozwoju wg. Skali (...) zaś kukurydza z optymalnego siewu winna mieć w tym czasie po 6-8 liści. Podnieść należy, że biegły wskazał w opinii, że rozmiar szkody określony w dniu 02 lipca 2013r. na 80% nie rokował jej opłacalności w przypadku pozostawienia plantacji i korzystniej było wówczas zaorać plantację i zasiać inne rośliny pastewne. Biegły dodał nadto, że wysokość szkody można przyjąć na podstawie protokołu oględzin gdyż innej dokumentacji nie ma. Biegły wskazał, że powód wysiał kukurydzę w ilości 80000 szt. na 1 ha i że połowa zdolność wschodów nigdy nie wynosi jak to przyjął to powód 100%. Biegły dokonując wyliczeń przyjął 95% wschodów i dlatego w wariantcie pierwszym przyjął 76.000 szt. roślin na 1 ha i masę użyteczną jednej rośliny na 0,63 kg. oraz cenę kukurydzy kiszonkowej na kwotę 65,26 zł. Sposób takiego przyjęcia biegły w sposób należyty uzasadnił. Wyliczył wartość ewentualnego utraconego plonu na kwotę 8.348,40 zł. Biegły wskazał także na sposób wyliczenia straty w

drugim wariancie – przyjmując wysokość plonu jaki uzyskał powód z pozostałych 20 % uprawy (przy założeniu że na działce (...) był też zasiany słonecznik) i wyliczył ją na kwotę 3.753,75 zł. Biegły w swojej opinii wskazał także na okoliczność, że późny siew może mieć wpływ na obniżenie plonu o 20-30 %. Wskazał także, że powód odpowiednio dobrał nasiona do wysiewu, jednak zaniżył ilość wysianych nasion w stosunku do uprawianych odmian a warunkach niekorzystnych dla siewu ilość wysianych nasion winna być zwiększona o około 5-10%. Podniósł także biegły, że herbicyd W. P. 462,% EC winien być zastosowany po siewie a przed wschodem roślin, a nie jak uczynił to powód po wschodzie roślin. Biegły podniósł także, że przy uszkodzeniu roślin w 80% trudno liczyć na zregenerowanie roślin w stopniu zapewniającym opłacalność pozostawienia plantacji do czasu zbioru kukurydzy na kiszonkę- co uczynił powód.

Wskazać w tym miejscu należy na dyspozycję § 4 ust 1, 2 i 3 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 8 marca 2010 r. w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych (Dz.U.2010.45.272) z którego jednoznacznie wynika, że ostatecznemu szacowaniu podlegają straty ilościowe i jakościowe powstałe w wyniku uszkodzenia lub zniszczenia uprawy lub płodów rolnych. Ostatecznego szacowania szkody oraz ustalenia wysokości odszkodowania dokonuje się na pisemny wniosek poszkodowanego zgłoszony najpóźniej na dzień przed sprzętem uszkodzonej lub zniszczonej uprawy, a w przypadku uszkodzonego lub zniszczonego płodu rolnego - w terminie 7 dni od dnia zgłoszenia szkody. O terminie planowanego sprzętu uszkodzonej uprawy poszkodowany jest obowiązany powiadomić szacującego w formie pisemnej, w terminie 7 dni przed zamierzonym sprzętem.

Podnieść należy że powód w sposób prawem przewidziany - a więc pisemnie nie powiadomił pozwanego K. ,że zamierza skosić kukurydzę, uczynił to bez uprzedniego powiadomienia w związku z czym nie było możliwe dokonanie ostatecznego oszacowania szkody jaką ewentualnie poniósł.

Mając powyższe na uwadze nie może być mowy o szkodzie wobec braku odpowiedniego jej zgłoszenia w trybie ustawy Prawo Łowieckie i Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 8 marca 2010 r. w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych (Dz.U.2010.45.272). Podnieść nadto należy, że przy przyjęte przez biegłego M. Ć. założenia, które są teoretyczne i jak sam biegły stwierdził można je przyjąć lub odrzucić(k. 93).

Biorąc powyższe pod uwagę opinia biegłego M. Ć. mimo jej logiczności obarczona jest warunkowością założeń i w ocenie Sądu nie może być podstawą rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie co do przyznania powodowi jakiegokolwiek kwoty tytułem odszkodowania. Na marginesie należy wskazać, że biegły M. Ć. wskazał, że określony w dniu 02 lipca 2013r. rozmiar uszkodzeń nie rokował opłacalności w przypadku pozostawienia plantacji do jesieni i winna była być ona zaorana.

Jeszcze raz podkreślić należy że odszkodowanie ustala się w oparciu o ostateczny protokół szacowania szkody a takowy w niniejszej sprawie wbrew twierdzeniom powoda nie został sporządzony.

Mając powyższe na uwadze powód nie wykazał, że należy mu się odszkodowanie i to w kwocie przez niego dochodzonej pozwem a jak wyżej wskazano to na nim ciążył ten obowiązek z art. 6 k.c. i dlatego też sąd oddalił jego powództwo.

Zgodnie z dyspozycją art. 108 § 1kpc Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.

Mając na względzie dyspozycję art. 98 §1 i 3 kpc i § 6 ust.5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.) sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego K. reprezentowanego przez fachowego pełnomocnika kwotę 2.434,00 zł., w której to kwocie zawiera się kwota 2.400,00 zł. tytułem wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi oraz kwota 34,00 zł. tytułem uiszczonych przez pełnomocnika opłat skarbowych od pełnomocnictwa i pełnomocnictwa substytucyjnego (k.28, 159).

W sprawie na wniosek powoda dopuszczono dowód z opinii biegłego M. Ć. i wydatki związane z przeprowadzeniem tego dowodu wyniosły łącznie 1.110,72 zł. (vide k.102 i 144) z czego jedynie w części z zaliczki uiszczonej przez powoda zaksięgowanej pod pozycją 277/15 w kwocie 800,00 zł. pokryto w części koszty związane z wywołaniem opinii biegłego. Do uiszczenia zaś pozostała kwota 310,72 zł. związana z wywołaniem opinii biegłego a która to pokryta została tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa . Stosownie do przepisu art. 83 ust. 1 u.k.s.c., jeżeli czynność połączona z wydatkami zostaje podjęta z urzędu, sąd zarządzi wykonanie tej czynności, a kwotę potrzebną na ich pokrycie wykląda tymczasowo Skarb Państwa. Dotyczy to także dopuszczenia i przeprowadzenia przez sąd z urzędu dowodu niewskazanego przez stronę. W orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie Sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113 u.k.s.c. . Z kolei art. 113 ust. 1 i 2 u.k.s.c. stanowi, że kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Z uwagi na to ,że powód przegrał sprawę Sąd nakazał pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej kwotę 310,72 zł. tytułem zwrotu poniesionych w sprawie wydatków związanych z wywołaniem opinii biegłego a pokrytych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa .

Mając powyższe na uwadze oraz powołane w treści uzasadnienia przepisy Sąd Rejonowy orzekł jak w wyroku.